

Ekologia w wielkim mieście



numer 7/2012

POLSKI KLUB EKOLOGICZNY KOŁO MIEJSKIE W GLIWICACH

kwiecień-czerwiec 2012

Dieta dla Bałtyku - czyli jak konsumenci mogą wpływać na środowisko Aleksandra Józewicz

Określenie „Dieta dla Bałtyku” powstało na potrzeby projektu BERAS Implementation, który Polski Klub Ekologiczny realizuje w partnerstwie z organizacjami i instytucjami pracującymi na rzecz rozwoju rolnictwa w systemie ERA z 9 krajów leżących w zlewni Bałtyku. Dieta dla Bałtyku komponowana z produktów ekologicznych wytworzonych w gospodarstwach ERA zaleca ograniczenie spożycia mięsa na rzecz większego spożycia warzyw, owoców i ryb. System ERA opiera się na 3 podstawowych zasadach - w gospodarstwie rolnym zachowany jest obieg substancji odżywczych (używa się wyłącznie naturalnych nawo-

zów) dzięki czemu do wód przedostają się nieporównywalnie mniejsze ilości azotu i fosforu, niż ma to miejsce w przypadku rolnictwa konwencjonalnego. Druga zasada systemu ERA to zrównoważenie produkcji roślinnej i zwierzęcej. Zwierzęta stanowią niezwykle ważny element systemu, ich liczba w gospodarstwie jest ściśle uzależniona od powierzchni upraw. System ERA dopuszcza funkcjonowanie gospodarstw z jednym typem produkcji, jednak w ścisłej współpracy z innym gospodarstwem, które stanowi jego dopełnienie. Trzecia zasada gospodarstw ERA to zróżnicowanie dochodu - gospodarstwo nie tylko pro-

W tym numerze:

Trochę o pszczołach	2
Zielone liście kasztanowca w Toszku	3
Na szlaku z Polskim Klubem Ekologicznym	3
Zaproszenie Już wkrótce	4

Wizyta studialna dla Partnerów projektu BERAS Implementation



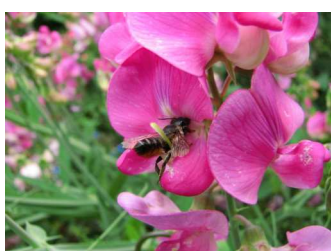
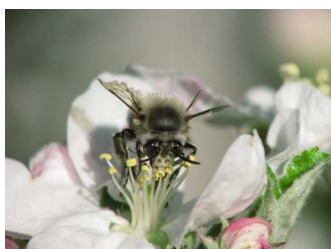
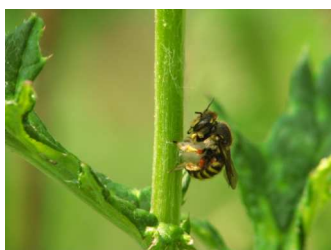
W dniach 21-23 maja 2012 r. odbyła się zorganizowana przez Polski Klub Ekologiczny we współpracy z Fundacją im. S. Karłowskiego, Pomorskim i Kujawsko-Pomorskim Ośrodkiem Doradztwa Rolniczego, wizyta studialna partnerów projektu BERAS Implementation, którzy odwiedzili Centrum Informacji BERAS (BIC)

w Trzcińsku, Juchowie i Łabiszynie. Wizyta miała na celu prezentację wybranych gospodarstw, które pełnią rolę pokazowych. W gospodarstwach BIC odbywają się szkolenia dla rolników, zainteresowanych wdrażaniem systemu ERA w swoich gospodarstwach. W Trzcińsku prezentowane było ekologiczne gospodarstwo pana Jacka Plotty z produkacją roślinną i zwierzęcą - trzody chlewnej trzymanej na pastwiskach. 22 maja w biodynamicznym gospodarstwie ekologicznym w Juchowie odbyła się konferencja z udziałem przedstawicieli

samorządów, doradców, ekspertów ds. rolnictwa i rolników, dotycząca zrównoważonego rolnictwa z zamkniętym obiegiem substancji odżywczych. W czasie konferencji miała miejsce multimedialna prezentacja wszystkich ośrodków BIC utworzonych w ramach projektu. W ostatnim dniu uczestnicy odwiedzili ekologiczne gospodarstwo w Łabiszynie, posiadające produkcję roślinną i zwierzęcą a specjalizujące się w przetwórstwie mięsnym. Partnerzy podkreślali, że wyjazd stanowił dla nich cenne doświadczenie. [AJ]

Trochę o pszczołach

Zuzanna Dębkowska



Kiedy słyszymy „pszczoła” zazwyczaj nasuwa się nam na myśl paskowany, żądliwy owad żyjący w ulach i produkujący miód czyli pszczoła miodna. Tymczasem w Polsce żyje około 500 gatunków pszczołowatych należących do 7 rodzin: lepiarek, pszczolinek, smuklików, spójnic, miesierek, porobnic i pszczół właściwych. Tylko niewiele z nich tworzy roje i ma królowe – oprócz pszczoły miodnej są to należące również do podrodziny Apinae (pszczół właściwych) trzmiele oraz niektóre gatunki należące do podrodziny Halictinae (smuklików). Większość naszych pszczół żyje samotnie choć mogą czasami tworzyć większe kolonie pojedynczych gniazd. Nie produkują miodu. Jaki więc mamy z nich pożytek?

Pszczoły są bardzo różnorodne, mają piękny wygląd i niezwykle ciekawe obyczaje. Przede wszystkim jednak są niezwykle pożyteczne – zapylają zapewniając rozmnażanie roślin oraz urodzaj owoców, często w naszych ogrodach. Ich obecność świadczy o zdrowiu ekosystemu. W odróżnieniu od pszczoły miodnej, która interesuje się dużymi pożytkami, samotki są zawsze na miejscu i zajmują się nawet małymi krzaczkami agrestu czy borówek. Dodatkowo niektóre rośliny mogą zapylić tylko odpowiednie gatunki pszczół.

Czy są bezpiecznym towarzyszem? Jak najbardziej. Samotne pszczoły albo nie umieją żądlić albo są pokojowo usposobione. Dopiero

pochwycone mogą się poczuć śmiertelnie zagrożone i spróbować użądlić. Agresywne bywają niektóre gatunki trzmiele ale tylko w pobliżu swoich gniazd. Samotki nawet w pobliżu swoich gniazd nie atakują a czasami przysiadają na ręce traktując człowieka jako ciepłe miejsce do odpoczynku.

Wszystkie nasze pszczoły karmią swoje larwy wyłącznie nektarem i pyłkiem. Posiadają więc narządy do ich zbierania. Nektar pobierają języczkiem i gromadzą w wolu. Pyłek zbierają specjalnymi szczoteczkami znajdującymi się na tylnych odnóżach lub brzuchu. Dlatego dzielimy je na nogozbieraczki i brzuchozbieraczki.

Poza pszczołą miodną wszystkie nasze pszczoły wychowują młode w samodzielnie wykonanych gniazdach. Ze względu na sposób budowy dzielimy je na:

kopaczki – wykopują gniazda w ziemi

murarki – używają różnych materiałów do zamurowywania naturalnych dziur lub uformowania komórek np. ziemi, gliny, żywicy, cementu roślinnego

dłubaczki – wygrzają własnymi żuwaczkami gniazda w drewnie.

Kiedy widzimy małą pszczołę trudno uwierzyć, że potrafi wykopać tunel głęboki nawet na 50 cm. Przykładowo pszczolinka ruda (piaskowa) znika pod ziemię już po 9 minutach kopania. Jednak kupka ziemi koło otworu narasta jeszcze przez

2 dni. Miejsca na gniazdo kopaczki wybierają bardzo starannie – zależnie od gatunku i warunków lokalnych. Gniazdo po wykopaniu pokrywają odpowiednimi substancjami zabezpieczającymi przed zasypianiem lub zalaniem. Spryskują je też substancjami bakterio- i grzybobójczymi.

Murarki mają trochę inny problem – muszą odszukać puste łodygi, jamki pod kamieniami, dziury w ścianach. A potem sporo się napracować przy lepieniu. Dużą pomocą może być założenie w ogrodzie miesiennika – zespołu pustych łodyg roślin (np. bambusa) długości kilkunastu centymetrów o różnych średnicach (na każdą, nawet milimetrową znajdują się chętnie). Umieszczamy go w ciepłym osłoniętym miejscu.

Zależnie od pory roku w ogrodzie będą się pojawiać różne gatunki pszczołowatych – na wiosnę będą to na przykład porobnice, murarki ogrodowe, pszczolinki rude czy obrostki wiosenne. A latem pojawią się makatki, miesierki lub inne. Musimy tylko zapewnić ciągłość kwitnienia (pokarm) i zadbać o naturalną ochronę roślin – chemia zabija także samotki.

Zielone liście kasztanowca w Toszku



26 maja po raz piąty odbył się Rajd Rowerowy „O zielony liść kasztanowca” zorganizowany przez PKE we współpracy z Klubem Kolarskim im. W. Huzy PTTK. W tym roku impreza została objęta Honorowym Patronatem przez Starostę Gliwickiego Michała Nieszporka. Trasa licząca ponad 50 km, prowadziła z Rynku przez Łabędy, Dzierżno, Bycinę, Niewieszę, Słupsko do mety, wyznaczonej na dziedzińcu zamku w Toszku.

Po drodze uczestnicy mogli podziwiać kasztanowce rosnące w naszym powiecie i zaobserwować nierówną walkę ze szkodnikiem niszczącym te piękne drzewa. Na mecie, oprócz uzupełnienia zapasów energetycznych, można było dowiedzieć się więcej na temat ratowania kasztanowców, ale także - co bardzo ważne - ludzkiego życia. Na przygotowanym przez ratownika medycznego - pana Piotra Kawiora pokazie ratownictwa przedmedycznego uczestnicy zostali zapoznani z czynnościami, które każdy z nas jest w stanie wykonać, aby uratować czyjeś życie.



Fot. M. Kuzel, H. Stolarczyk

[AJ]



Na szlaku z Polskim Klubem Ekologicznym

19 maja i 23 czerwca odbyły się dwie wycieczki krajoznawcze zorganizowane przez Polski Klub Ekologiczny. Zainteresowanie wyjazdami było bardzo duże. Wyjazdy miały na celu poznanie cennych pod względem przyrodniczym i kulturowym miejsc w niedalekiej okolicy. Uczestnicy pierwszej wycieczki zwiedzili Arboretum w Wojślawicach w gminie Niemcza na Dolnym Śląsku. Ogród został założony w latach dwudziestych XIX w. Niezwykle bogata kolekcja różaneczników pięknie komponujących się z ciemnozielonymi iglakami, położenie i ukształtowanie ogrodu oraz jego ciekawa historia zapewne zadecydowały o wpisaniu tego miejsca na listę zabytków kultury. W programie wycieczki przewidziano także zwiedzanie Niemczy - urokliwego miasteczka, które w czasach dawnych było strategicznym miastem na szlaku bursztynowym. Arboretum Bramy Morawskiej w Raciborzu to cel drugiej wycieczki, która odbyła się w czerwcu. Arboretum jest zlokalizowa-

ne w korytarzu ekologicznym - Pradolinie Górnej Odry i obejmuje teren lasu Obora. Całość stanowi część Parku Krajobrazowego „Cysterskie Kompozycje Krajobrazowe Rud Wielkich”. W lesie można było podziwiać dorodne okazy dębu czerwonego, wiązu, grabu oraz żywokostu bulwkowego. Na koniec tej części wizyty, uczestnicy zobaczyli „zaczarowany ogród” - kompleks nasadzeń roślin iglastych tworzący żywy labirynt. W Raciborzu podziwiać można było gotycki zamek, najstarszy browar w Polsce oraz zabytkowy rynek. Ciekawostką związaną z browarem jest fakt, że produkcja odbywała się tu nieprzerwanie od XVI w. Dopiero powódź, która dotknęła te tereny w 1997 r. spowodowała półroczną przerwę w produkcji. Wyjazdy zostały zorganizowane na zasadzie wolontariatu, a koszty pokryte ze środków pozyskanych przez PKE oraz dotacji Samorządu Miasta Gliwice.

[AJ]



Fot. B. Migurska

Uznając prawo każdej osoby ludzkiej do życia w czystym i zdrowym środowisku za jedną z podstaw godnego życia oraz stojąc na stanowisku pełnego poszanowania integralności natury i zachodzących w niej zjawisk, Klub wyznacza sobie misję ratowania i poprawy stanu środowiska, ochrony przyrody oraz życia i zdrowia człowieka.

Cele działania Klubu są następujące:

- *uznanie zrównoważonego rozwoju jako podstawy polityki społeczno-gospodarczej państwa,*
- *ochrona środowiska, w tym ekologia rozumiana jako ochrona zwierząt, roślin i ochrona całego dziedzictwa przyrodniczego,*
- *ochrona krajobrazu naturalnego i dziedzictwa kulturowego,*
- *kształtowanie w społeczeństwie świadomości, że jakość życia zależy od racjonalnego gospodarowania zasobami naturalnymi i zachowania równowagi między środowiskiem a rozwojem cywilizacji,*
- *powszechna edukacja ekologiczna.*

Zaproszenie:

Zapraszam wszystkich chętnych do współtworzenia Biuletynu PKE. Jeśli masz ciekawy pomysł na artykuł, lubisz i umiesz pisać, zapraszam do kontaktu.

Pozdrawiam wszystkich Czytelników
Aleksandra Józewicz

Już wkrótce:

**XVII Gliwicki Kiermasz
Żywności Ekologicznej
i Tradycyjnej
- Natura, zdrowie, kultura
29 września 2012
Hala Ośrodka Sportu
Politechniki Śląskiej
ul. Kaszubska 28**



Polski Klub Ekologiczny
Koło Miejskie w Gliwicach

Redakcja:
Aleksandra Józewicz

ul. Ziemowita 1
III piętro
skr. poczt. 489
44-100 Gliwice
www.pkegliwice.pl

Tel./ Faks: 32 231 85 91
E-mail: biuro@pkegliwice.pl

www.pkegliwice.pl